

W polskiej rzeczywistości obrotu gospodarczego niestety dość często spotyka się następującą sytuację:

Dłużnik zaciąga zobowiązania, a potem kombinuje i stara się ukrywać majątek przed wierzycielami, niejednokrotnie przepisując go na inne osoby lub fikcyjnie sprzedając.

Czasami się to udaje, a czasami nie – jak to w życiu. Na całe szczęście wierzyciele nie są kompletnie bezbronni w starciu z różnej maści kombinatorami! Przykładową bronią będzie tutaj chociażby instytucja **skargi pauliańskiej**. No i właśnie o niej będzie dziś mowa, oczywiście w oparciu o konkretne case study.

Spółka X kontra Jan B - stan faktyczny:

Spółka X Sp. z o.o. pozwała Jana B. o zapłatę z tytułu zaległych faktur VAT za dostarczony mu towar – czyli klasyka, chciałoby się rzec.

Sąd w T. nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądził kwotę dochodzoną przez Spółkę X.

Nakaz ten nie został zaskarżony przez Jana B., więc w związku z tym orzeczenie uległo uprawomocnieniu.

Pełnomocnik Spółki X wniósł o zaopatrzenie nakazu tzw. klauzulą wykonalności, umożliwiającą skierowanie sprawy do postępowania egzekucyjnego.

Sąd uwzględnił wniosek i doręczył pełnomocnikowi Spółki X tytuł wykonawczy.

Pełnomocnik Spółki X złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Komornik Krzysztof J. wszczął postępowania oraz udał się do miejsca zamieszkania dłużnika Jana B.

W toku czynności doszło do zajęcia rachunków bankowych dłużnika oraz ruchomości znajdujących się w posiadaniu dłużnika, w tym pojazdów oraz wyposażenia gospodarstwa rolnego (dłużnik Jan B. prowadził działalność rolniczą).

Trudności na horyzoncie

No i niestety, w toku postępowania egzekucyjnego okazało się, że dłużnik nie posiada żadnego majątku – poza zajętymi ruchomościami – z których wierzyciel (Spółka X) mogłaby zaspokoić swoje roszczenia. Na rachunkach bankowych nie było środków, dłużnik nie dysponował żadnymi nieruchomościami, prawami majątkowymi wobec osób trzecich ani innymi ruchomościami mogącymi podlegać licytacji. Czyli sytuacja, jaką aż za dobrze poznało wielu polskich wierzycieli.

Schemat wyprowadzenia majątku

Co gorsza po zajęciu wyżej wymienionych ruchomości, dłużnik zawiadomił komornika Krzysztofa J., że już zajęte ruchomości nie stanowią jego własności! Na dowód swoich twierdzeń przedstawił kopię umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, zawartej jakiś rok wcześniej ze Spółką Y. Umowa ta przenosiła na jej rzecz własność wszystkich zajętych przez komornika Krzysztofa J. ruchomości. Teoretycznie widać, że intryga grubymi nićmi szyta, ale... Ale jednak komornik nie miał możliwości podjęcia dalszych czynności związanych z licytacją zajętego mienia, gdyż nie stanowiło ono własności dłużnika.

Spółka Y miała siedzibę w W. Jej jedynym wspólnikiem i jednocześnie prezesem zarządu był ojciec dłużnika (co już samo w sobie wydawało się mocno podejrzanе). Według dokumentacji przekazanej przez dłużnika, zajęte przez komornika ruchomości są przez niego użytkowane na zasadzie użyczenia przez Spółkę Y.

W tej niezbyt komfortowej sytuacji wierzyciel zwrócił się do swojego pełnomocnika o przeanalizowanie dalszych możliwości działania w sprawie, w tym możliwości „wzruszenia” umowy zawartej pomiędzy dłużnikiem, a Spółką Y, wskutek której doszło do przeniesienia ruchomości z majątku dłużnika do tejże Spółki.

Rozwiązanie:

Pełnomocnik doradził wytoczenie powództwa pauliańskiego przeciwko Spółce Y.

Skarga pauliańska - omówienie instytucji

Skarga pauliańska stanowi jedną z najstarszych instytucji przewidzianych przepisami prawa cywilnego. W zasadzie to wywodzi się ona jeszcze z unormowań prawa rzymskiego, ale nie będziemy rozwijać tutaj wątku prawniczej archeologii.

Mimo, iż forma i wykorzystanie skargi pauliańskiej ewoluowały, jej zasadniczy trzon oraz cel pozostają niezmienione: umożliwienie wierzycielowi zaspokojenie się ze składników majątkowych osoby trzeciej, niebędącej dłużnikiem osobistym wierzyciela.

Chodzi więc o sytuację, w której wierzyciel egzekwuje należne mu od dłużnika świadczenie z majątku osoby trzeciej, formalnie niebędącej stroną zobowiązania. Czyli nasz Jan B. z dzisiejszego przykładu jest dłużnikiem spółki X, ale jego ojciec (prezes spółki Y, na którą został przepisany majątek) już dłużnikiem spółki X nie jest.

Jak widać skarga pauliańska w sposób zasadniczy wyłamuje się z generalnej reguły prawa cywilnego, zgodnie z którą dochodzenie należności w drodze przymusu możliwe jest wyłącznie z rzeczy i praw dłużnika, które faktycznie stanowią jego majątek, a zatem w pewnym uproszczeniu jest on ich formalnym właścicielem.

Skarga pauliańska ma zatem na celu, mówiąc w dużym uproszczeniu, przeciwdziałać coraz częściej spotykanemu zjawisku „uciekania” z majątkiem przez dłużnika na skutek przenoszenia praw własności majątku na rzecz osób trzecich. Mimo, że nie jest to środek doskonały, co trzeba jasno powiedzieć, to i tak niejednokrotnie stanowi jedyną realną możliwość wyegzekwowania roszczenia.

Z uwagi na szczególny charakter akcji pauliańskiej sprowadzający się do „ubezskutecznienia” skutków dokonywanych przez dłużnika i osobę trzecią – i co do zasady ważnych – czynności prawnych, jej wykorzystanie wymaga wiedzy, doświadczenia oraz zrozumienia instytucji, ale przede wszystkim – spełnienia ściśle określonych przesłanek.

Skarga pauliańska w praktyce

„Skorzystanie” ze skargi pauliańskiej, tak jak z wielu innych instytucji przewidzianych materialnym prawem cywilnym, wymaga aktywnego działania (wykorzystania prawa) uprawnionego do tego podmiotu - w tym przypadku będzie to wierzyciel.

Co to oznacza?

Jeżeli więc chcemy wykorzystać skargę pauliańską, koniecznym jest wszczęcie postępowania sądowego zmierzającego do uzyskania stosownego wyroku.

Zaraz, zaraz - a czy bez wyroku się nie da...?

Ok, w teorii istnieje taka możliwość, że można wystąpić ze skargą pauliańską jedynie na podstawie wymagalnej faktury. Tyle tylko, że patrząc od strony praktycznej, dla wierzyciela zawsze korzystniej jest uzyskać wcześniej wyrok. Dlaczego? A z tego prostego względu, że procedując skargę pauliańską trzeba wykazać min. to, że dłużnik nie posiada majątku, z którego wierzyciel może się zaspokoić i jedynym majątkiem jest ten, który jest objęty skargą. Ale dopóki nie ma wyroku i komornik nie przeprowadzi egzekucji, w której toku ustali, że dłużnik faktycznie jest „golasem”, to ciężko będzie wykazać pozostałe przesłanki skargi. W praktyce robi się więc tak, że:

- najpierw zwyczajna egzekucja,

- a gdy ona okazuje się bezskuteczna i w jej trakcie okazuje się, że dłużnik przeniósł jakiś majątek, to wtedy można śmiało wjeżdżać ze skargą pauliańską.

Ważne pytanie: kogo pozywamy?

Wszczęcie następuje na skutek wytoczenia powództwa (pozew). Pozwanym w takim procesie nie jest dłużnik (wobec którego w teorii już wcześniej uzyskaliśmy tytuł wykonawczy stwierdzający nasze roszczenie), lecz właśnie osoba trzecia, z którą dłużnik dokonał czynności. W naszym przypadku jest to więc Spółka Y.

Ważne pytanie: ile to kosztuje?

Opłata wynosi tutaj 5%. Ok, ale od czego? Tutaj był mały spór w doktrynie, ale na chwilę obecną jest tak: jeżeli mamy swoją wierzytelność np. 50 tys. zł, a nasz dłużnik przeniósł na kogoś majątek o wartości 100 tys. zł, to decyduje niższa kwota. Czyli 5% od 50 tys. zł. W odwrotnej sytuacji decyduje wartość majątku – przykładowo dłużnik zalega nam z fakturą na 200 tys. zł i przeniósł na kogoś majątek o wartości 100 tys. zł. Czyli teraz 5% od 100 tys. zł. Do tych kwot należy zwykle doliczyć koszty reprezentacji prawnej, ale to chyba bez zaskoczenia.

Skarga pauliańska a wierzytelności przyszłe

Teraz skupmy się na ważnym zagadnieniu, a konkretnie to od jakiego momentu możemy zastosować skargę pauliańską. Generalna zasada jest taka, że skargą pauliańską są objęte wierzytelności istniejące. W teorii jednak wystarczy już wystawiona faktura, która nie musi być wymagalna – samo wystawienie oznacza bowiem, że jest już roszczenie, choć wymagalne dopiero się stanie.

Mamy tu jednak wyjątek od reguły, dotyczący tzw. wierzyciela przyszłego (co wynika z art. 530 k.c.). Istnieje więc w teorii możliwość objęcia skargą pauliańską wierzytelności przyszłych.

Problem: udowodnienie takiego roszczenia

Weźmy np. taką sytuację: strony podpisują np. list intencyjny, dotyczący przyszłej współpracy – i po czasie okazuje się, że dłużnik przeniósł ten majątek na jakiś podmiot (np. na spółkę). W teorii można by próbować wykazać, że dłużnik był świadomy tego, iż ta wierzytelność powstanie w niedługim czasie i ewidentnie działał w celu pokrzywdzenia wierzyciela już wcześniej wyzbywając się majątku, tak na wszelki wypadek. Przeprowadzenie takiego „manewru” jest kwestią praktyki sądowej i wykazania okoliczności. Jest to sprawa wymagająca zastosowania bardziej zaawansowanej wiedzy, z którą nie każdy sobie poradzi.

Ważne pytanie: ile mamy czasu, aby zastosować skargę pauliańską?

Odpowiedź: mamy maksymalnie 5 lat od daty dokonania przez dłużnika kwestionowanej czynności (czyli np. od przepisania domu na kogoś innego).

W jakiej sytuacji możemy zastosować skargę pauliańską

Zbiór przesłanek, których ziszczenie się warunkuje możliwość uznania czynności za bezskuteczną, reguluje art. 527 § 1 k.c. Zgodnie z oznaczoną normą prawną:

„Gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.”.

Dla skuteczności powództwa pauliańskiego, niezbędnym zatem jest wykazanie, iż:

- dłużnik dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela,
- na skutek oznaczonej czynności osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową,
- dłużnik dokonując czynności miał świadomość pokrzywdzenia wierzyciela,
- osoba trzecia, która uzyskała korzyść o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć.

Podkreślić trzeba, że wszystkie wymienione przesłanki muszą zostać spełnione kumulatywnie (łącznie) a nieziszczenie się choćby jednej powodować będzie oddalenie powództwa (z drobnym wyjątkiem, o którym dalej). No a teraz omówmy każdą z tych przesłanek.

Dokonanie czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela

Przez pokrzywdzenie wierzyciela, w kontekście akcji pauliańskiej rozumie się takie działanie dłużnika, które na skutek zaskarżonej czynności prowadzi do jego niewypłacalności lub też niewypłacalność ta ulega pogłębieniu (art. 527 § 2 k.c.). Pokrzywdzenie oznacza również znaczne utrudnienie wierzycielowi dochodzenia zaspokojenia, co zwiększa nakład jego pracy, czasu oraz ryzyka.

Innymi więc słowy jeżeli na skutek dokonanej czynności dłużnik utracił majątek, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić lub pozostawił tylko taki majątek, z którego i tak nie można prowadzić egzekucji, to niewątpliwie mamy do czynienia z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Uzyskanie przez osobę trzecią korzyści majątkowej

Korzyść należy rozumieć jako przysporzenie osoby trzeciej, a zatem nabycie przez osobą trzecią rzeczy lub prawa wykazującego pewną obiektywną wartość majątkową – przy czym znaczenie drugorzędne ma to, jaka ta wartość jest. A zatem o korzyści w teorii można mówić nawet wówczas, gdy osoba trzecia uzyska prawo lub rzecz o wartości np. 1 zł.

Działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela

Z uwagi na nieostry charakter oznaczonej przesłanki, odwołującej się do sfery mentalnej dłużnika, jest to jeden z najtrudniejszych do wykazania elementów skargi. Generalnie przyjmuje się, iż dłużnik ma świadomość pokrzywdzenia wierzyciela, gdy zdaje sobie sprawę, że na skutek podejmowanej czynności może doprowadzić do uniemożliwienia lub znaczącego utrudnienia zaspokojenia roszczeń wierzyciela.

Świadomość osoby trzeciej w zakresie pokrzywdzenia wierzyciela lub możliwość uzyskania takiej wiedzy przy dochowaniu należytej staranności

Co do kwestii posiadania jasnej wiedzy przez osobę trzecią, brak jest konieczności czynienia dalej idących komentarzy. Warto jedynie zaakcentować, iż świadomość ta powinna być wykazana przez powoda (wierzyciela,) czemu mogą służyć wszystkie prawem dostępne środki dowodowe – czyli np. dokumenty, zeznania świadków, a nawet pewne domniemania wynikające z doświadczenia życiowego.

Możliwość uzyskania obiektywnej wiedzy przez osobę trzecią zawsze należy oceniać in concreto, a zatem w odniesieniu do konkretnej sprawy. Przyjmuje się jednak, że przez należytą staranność należy rozumieć staranność nie odbiegającą od zwyczajowo przyjętej rzetelności wymaganej dla świadomego dokonania czynności określonego typu.

Skarga pauliańska - bardzo ważne domniemania

Z uwagi na skomplikowany charakter skargi, odwołujący się do pewnych nieostrych, trudno uchwytnych, a tym samym niełatwych do wykazania przesłanek, ustawodawca wprowadził szereg domniemań prawnych mających na celu ułatwienie dochodzenia praw ze skargi, dzięki czemu, instytucja ta nie jest „martwa”.

Domniemanie w praktyce oznacza więc przyjęcie swoistej fikcji prawnej mającej na celu założenie pewnych ustaleń trudnych do jednoznacznego wykazania przez powoda z uwagi na ich charakter.

Czy domniemania te można obalić?

Jak każde domniemanie prawne, również te przewidziane dla skargi mogą zostać obalone dowodem przeciwnym. Obowiązek ten obciąża jednak pozwanego – czyli w tym przypadku osobę trzecią, która była stroną kwestionowanej czynności.

A teraz podajmy kilka przykładów istotnych właśnie dla skargi pauliańskiej.

1. Kim jest dla dłużnika podmiot, na który została przeniesiona własność majątku

Zgodnie z art. 527 § 3 k.c. *„Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.”*

Pierwsze domniemanie dotyczy sfery „świadomości” dłużnika co do pokrzywdzenia wierzyciela. W przypadku, w którym do czynności defraudacyjnej dochodzi pomiędzy dłużnikiem, a osobą mu bliską (a tak jest w bardzo dużej części przypadków), ustawodawca niejako z góry zakłada, iż dłużnik czyni to ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Podkreślić tu warto, że przez osobę bliską rozumie się nie tylko formalnych członków rodziny, ale również osoby wspólnie zamieszkujące, ale nie spokrewnione, czy nawet pozostające w innych ścisłych stosunkach zażyłości nie wynikającej z pokrewieństwa.

Niemal tożsame domniemanie przewidziano w art. 527 § 4 k.c., odnosząc je jednak do stałych relacji gospodarczych pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią.

2. Czy czynność zmierzająca do pokrzywdzenia wierzyciela była płatna czy bezpłatna

Drugie domniemanie odnosi się do charakteru czynności defraudacyjnej dokonywanej przez dłużnika, a konkretnie do tego, czy czynność ta dokonana została w sposób odpłatny (np. sprzedaż), czy też pod tzw. tytułem darmym (najbardziej charakterystycznym przykładem jest darowizna). Stosownie do treści art. 529 k.c. *„Jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny.”*

3. Osoba obdarowana teoretycznie nie wiedziała o pokrzywdzeniu wierzyciela - czy jest jeszcze jakaś szansa...?

Pewnym osobnym rozwiązaniem przyjętym przez prawodawcę jest regulacja zawarta w art. 528 k.c., której nie sposób określić domniemaniami, a raczej pewnym obiektywnym wyłączeniem jednej z przesłanek skargi uzależnionym od obiektywnych przyczyn. Zgodnie z przytoczoną normą *„Jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.”*

Jak wspomniano na początku, powodzenie powództwa pauliańskiego uzależnione jest od umiejętności wykazania w procesie spełnienia się wszystkich wyżej omówionych przesłanek łącznie. Wspomniany art. 528 k.c. wprowadza jednak pewne wyłączenie dla sytuacji, w której osoba trzecia uzyskała prawo lub rzecz w sposób nieodpłatny. Wówczas nawet obalenie przez nią domniemania dotyczącego świadomości osoby trzeciej odnośnie pokrzywdzenia wierzyciela nie powoduje oddalenia powództwa! Ma to zasadnicze znaczenie, gdyż w praktyce łatwo zauważyć, iż zdecydowana część kwestionowanych

przez wierzycieli w drodze akcji pauliańskiej czynności dłużników dokonywana jest pod tytułem darmym (np. przez darowiznę).

No i w tym momencie trzeba dodać, że w polskich realiach dłużnicy uciekający z majątkiem mają pewien typowy tok myślenia:

Przepiszę go za darmo np. na szwagra, przynajmniej nie będzie musiał się tłumaczyć przed skarbowką skąd miał na to pieniądze.

Taka sytuacja jest stosunkowo komfortowa dla wierzyciela, bo mamy ułatwioną ścieżkę dowodową. W praktyce mamy tak, że wielu wierzycieli rezygnuje z kwestionowania czynności odpłatnych właśnie z uwagi na utrudnienie kwestii dowodowych. Czy robią słusznie? Odpowiedź na to pytanie będzie się różnić w zależności od konkretnego przypadku.

Dla przypomnienia

Zawsze należy zwracać uwagę na upływ czasu! Zgodnie z art. 534 k.c. „*Uznania czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną nie można żądać po upływie lat 5 od daty tej czynności.*”. Termin ten ma charakter materialnoprawny a zatem nie podlega przywróceniu przez Sąd.

Podsumowanie

W przytoczonym na wstępie stanie faktycznym doszło do wytoczenia powództwa pauliańskiego oraz uwzględnienia tego powództwa przez sąd, co umożliwiło licytację zajętych wcześniej ruchomości i zaspokojenie roszczeń wierzyciela w sytuacji, w której w innym wypadku postępowanie egzekucyjne byłoby bezskuteczne.

Wierzyciel więc wygrał, a dłużnik – kombinator przegrał. A w razie gdyś i Ty miał podobne problemy z nieuczciwymi dłużnikami, to możesz do nas napisać – zobaczymy, czy coś da się w tym temacie zrobić.

Poza tym przypominamy, że inne szczegółowe kwestie dotyczące zabezpieczenia transakcji B2B oraz zagadnień związanych z windykacją będziemy omawiać szeroko na naszym szkoleniu!

Z pozdrowieniami

Ekipa Białych Kołnierzyków

Białe Kołnierzyki Sp. z o.o.

ul. Włocławska 167, Toruń
Poland

Otrzymujesz tę wiadomość, ponieważ zapisałeś się na listę mailingową Białe Kołnierzyki - bezpłatne porady.

[Wypisz mnie](#)

Created with **MailerLite**